

Modernizacja czy archaizacja? Z dziejów transformacji systemu uposażeniowego Kościoła katolickiego w Drugiej Rzeczypospolitej

Podstawą utrzymania duchowieństwa i instytucji kościelnych wyznania katolickiego przez wieki była ziemia. Feudalna gospodarka, można rzec, całkowicie legitymizowała taki sposób uposażenia, jednak pod koniec XVIII w. doszło do zmiany sytuacji i uruchomienia procesów przekształcających formę, a także uszczuplających materialną podstawę istnienia Kościoła katolickiego. Szukając ich genezy, po pierwsze, trzeba wskazać na zmiany gospodarcze, a w tym na potrzebę znalezienia wolnych terenów pod inwestycje przemysłowe oraz uwolnienia mas ludności koniecznej dla rozwijających się fabryk i miast. Po drugie, na wynikające z tego przeobrażenia społeczne, migracje ludności czy powolną dekompresję tradycyjnych społeczności wiejskich. Na koniec zaś, na zmiany polityczne i transformację instytucji państwa, powstanie państw narodowych, silnie scentralizowanych, poszukujących nowych źródeł finansowania aktywnej, często agresywnej polityki zagranicznej.

W polskich warunkach zmiany przebiegały wolniej, a ich intensywność była wyraźnie niższa. Na pierwsze próby ingerencji w materialne położenie Kościoła katolickiego napotykamy w końcu XVIII w. w czasie Sejmu Wielkiego. Pomijamy tu kasatę zakonu jezuitów, która odbyła się przy akceptacji i udziale papieża (dobra zostały przekazane na fundusz edukacyjny). W 1789 r., powołując się na potrzebę obronności, zajęto na rzecz Skarbu dobra stołowe biskupów, wyznaczając w zamian pensje¹. Jednocześnie obłożono Kościół katolicki stałym podatkiem (10–20% z dochodu z dóbr nieruchomości oraz 10% od

¹ Arcybiskup gnieźnieński 200 tys. zł, pozostali po 100 tys. zł, arcybiskup greckokatolicki 100 tys. zł, inni biskupi tego wyznania po 50 tys. zł; Archiwum Archidiecezji Gnieźnieńskiej (dalej: AAG), Akta Prymasa Polski I (dalej: APP), sygn. 13, k. 56; A. Szelażek, *Rys historyczny zaboru dóbr kościelnych na ziemiach Rzeczypospolitej Polskiej od r. 1795*, „Przegląd Katolicki” 1925, nr 1, s. 3.

kapitałów)². Jednak w związku z rychłym upadkiem Pierwszej Rzeczypospolitej realizacja wspomnianych postanowień odbywała się już w całkowicie innych realiach politycznych. W każdym z zaborów przebiegała własnym tempem i kroczyła różnymi drogami.

Najszybciej i najbardziej konsekwentnie przebiegła w zaborze pruskim. Działania nakierowane były przede wszystkim na efekt fiskalny. Kasowano dobra duchowne, wyznaczając w zamian na utrzymanie duchowieństwa tzw. kompetencje. Pierwsze zarządzenia o sekularyzacji dóbr duchownych pojawiły się już w 1772 r. i początkowo dotyczyły terytoriów pierwszego zaboru pruskiego. Wytworzony stan prawny, wielokrotnie modyfikowany, został następnie przeniesiony na drugi i trzeci zabór pruski³. Po ustabilizowaniu się granic po wojnach napoleońskich doszło do reorganizacji położenia prawnego i materialnego Kościoła katolickiego. W marcu 1821 r. podpisano układ między Stolicą Apostolską a Prusami, a wydana na tej podstawie przez papieża Piusa VII bulla *De salute animarum* unormowała granice diecezji, obsadę stanowisk oraz wysokość dotacji na utrzymanie Kościoła i duchowieństwa katolickiego. Implementacja umowy trwała ponad dziesięć lat. Te trudne i burzliwe negocjacje nad formą, wysokością i zabezpieczeniem uposażenia zakończyły się w 1833 r.⁴ Kolejna odsłona sporów wokół materialnego położenia instytucji i duchowieństwa rozegrała się w latach 70. XIX w. Na podstawie tzw. ustawy obroczej zaprzestano dotacji państwowych zarówno dla biskupstw, instytucji kościelnych, jak i duchowieństwa parafialnego. Ta trwająca ponad dwie dekady próba sił zakończyła się przywróceniem w 1898 r. dotacji państwowych⁵. Efektem ponad stuletnich działań była transformacja systemu uposażenia ducho-

² Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji (dalej: KRŚWiP), sygn. 6175, Sprawozdanie Komitetu do uposażenia duchowieństwa z 3 III 1825, k. 8; J. Kaczkowski, *Donacje w Królestwie Polskim*, Warszawa 1917, s. 9.

³ Szerzej zob.: K. Chylak, *Układy o ziemskich marnościach. Kościół katolicki wobec problemów odzyskania i redystrybucji dóbr duchownych w Polsce w latach 1918–1925*, Łódź 2009, s. 13–17.

⁴ B. Hoffman, *Wykonanie bulli „De salute animarum” w Wielkim Księstwie Poznańskim*, „Roczniki Historyczne” 1932, z. 1, s. 22–58; J.K. Noryśkiewicz, *Sekularyzacja klasztorów w Wielkopolsce przez rząd pruski*, „Przegląd Teologiczny” 1925, z. 3, s. 249–282; K. Krotoski, *Krzywdy Kościoła katolickiego ze strony rządu pruskiego w Wielkopolsce od czasu rozbiorów po r. 1848*, „Przegląd Powszechny” 37, 1920, s. 43–57, 120–137, 147–148, 239–254.

⁵ Z. Zieliński, *Zarząd majątkiem kościelnym w parafiach katolickich archidiecezji gnieźnieńskiej w świetle ustawy sejmku pruskiego z dnia 20 VI 1875*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” XIII, 1966, z. 4, s. 119–131; *idem*, *Wykonanie ustaw sejmku pruskiego a dnia 20 V 1871 r. i 22 IV 1875 r. na terenie archidiecezji gnieźnieńskiej*, „Prawo Kanoniczne” 11, 1968, s. 153–220.

wieństwa i instytucji kościelnych z jednolitego, opartego na ziemi, w mieszany, łączący dochody z pozostałych w rękę kościoła dóbr nieruchomości z dotacją państwową wypłacaną w ramach rekompensaty za przejęte majątki.

Niemal równocześnie rozpoczęto proces sekularyzacyjny w pierwszym zaborze austriackim. Pierwsze zarządzenia (1773 r.) odebrały dobra biskupowi krakowskiemu, następnie działania kasacyjne dotknęły liczne w Małopolsce zakony. Polityka ówczesnego władcy habsburskiego motywowana była podobnie jak w Prusach względami fiskalnymi, choć przebiegała całkowicie innymi drogami. W Austrii z przejętych dóbr duchownych ufundowano już w 1782 r. tzw. Kasą Religijną, zwaną później Funduszem Religijnym. Zadaniem jego było łożenie na utrzymanie duchowieństwa i instytucji kościelnych⁶. Politykę tę zastosowano również w przypadku ziem trzeciego zaboru, tworząc w 1800 r. tzw. Fundusz Krakowski⁷. System ten przetrwał w podstawowej formie aż do lat 80. XIX w., kiedy to (ustawy z 1885 i 1898 r.) wprowadzono tzw. kongruę. Wówczas obliczono tzw. minimalne dochody potrzebne na utrzymanie duchowieństwa i poszczególnych instytucji kościelnych (tzw. kompetencja), a następnie, jeśli posiadany majątek ich nie zapewniał, uzupełniano niedobór z Funduszu Religijnego, względnie ze źródeł skarbowych. Kongrua nie wykluczała istnienia wyższych niż zakładane w kompetencjach dochodów, o ile pochodziły one z pozostałych przy instytucjach kościelnych majątków⁸.

Na terytorium Królestwa Polskiego początkowo realizowano uchwały Sejmu Wielkiego, szybko jednak, bo już w 1790 r., wycofano się z nich i powrócono do uposażenia biskupstw w nieruchomościach⁹. Czasy Wielkiego Księstwa Warszawskiego nie przyniosły zasadniczych zmian w tym zakresie. Kontynuowano stan prawny wprowadzony przez Prusy i rozpoczęto proces porządkowania nagromadzonych legislacji. Krótki żywot tej wersji wolności nie pozwolił na

⁶ W. Chotkowski, *Grabieże kościelne w Galicji*, cz. 1, Kraków 1919, s. 34–35; *idem*, *Galijski fundusz religijny*, „Głos Narodu” 22 II 1919, nr 40, s. 4; Z. Pięta, *Polskie klaryski pod zaborami i w Księstwie Warszawskim (1772–1815)*, Warszawa 1831, s. 31; A. Szelażek, *Rys...*, nr 2, s. 26.

⁷ AGAD, KRSWiP, sygn. 6175, k. 9, Sprawozdanie Komitetu do uposażenia duchowieństwa z 3 III 1825, k. 39–43; A. Szelażek, *Rys...*, nr 2, s. 26; W. Chotkowski, *Grabieże...*, s. 77–81.

⁸ A. Szelażek, *Podstawy dotacji duchowieństwa katolickiego w Polsce w okresie przedkonkordatowym*, Toruń 1947, s. 118–122; J. Wislocki, *Uposażenie Kościoła i duchowieństwa katolickiego w Polsce 1918–1939*, Poznań 1981, s. 211–212.

⁹ S. Mystkowski, *Sejm Czteroletni a dobra kościelne*, „Przegląd Katolicki” 1923, nr 21, s. 320–321.

uporanie się z tak skomplikowanym zagadnieniem. Po kongresie wiedeńskim aż po lata 60. XIX w. działania podejmowane przez władze były nieskoordynowane i mało konsekwentne. Z jednej strony dokonano kasaty części majątku kościelnego, tworząc tzw. fundusz supresyjny (1819 r.) przeznaczony na utrzymanie pozbawionych uposażenia instytucji i duchowieństwa¹⁰, z drugiej zaś prowadzono wieloletnie rokowania z Prusami i Austrią, stanowczo broniąc praw do majątku kościelnego pozostawionego poza granicami Kongresówki¹¹. Żadne z tych działań nie zakończyło się sukcesem, bowiem rokowania z pozostałymi zaborcami nie dały oczekiwanych rezultatów, a fundusz supresyjny z biegiem lat skurczył się na tyle, iż nie stanowił istotnego źródła utrzymania Kościoła. Fiaskiem zakończyła się też działalność powołanego w 1823 r. przez Aleksandra I Komitetu do Urządzenia Funduszy Duchowieństwa. Opracowane projekty nie doczekały się realizacji¹².

Właściwych zmian w położeniu materialnym Kościoła katolickiego dokonano w połowie lat 60. XIX w. na mocy dwóch ukazów. Pierwszy z 1864 r. dokonał sekularyzacji dóbr zakonnych, drugi wydany w rok później zlikwidował własność duchowieństwa świeckiego (pozostawiając parafiom jedynie sześć morgów). Dochody z przejętych dóbr miały stanowić podstawę tzw. Funduszu Ogólnoreligijnego¹³, który finansować miał przyznane duchowieństwu uposażenie etatowe. Mimo stanowczych protestów Stolicy Apostolskiej ukazy zostały zrealizowane¹⁴. Etyaty ustalone w 1864 i 1865 r. przez lata formalnie pozostawały na niezmienionym poziomie, choć faktycznie ich wysokość z roku

¹⁰ Z. Wajzner, *Dekret supresyjny arcbpa warszawskiego Franciszka Skarbka-Malczewskiego*, „Częstochowskie Studia Teologiczne” 1973, s. 217–220; T. Borowski, *Dekret kasacyjny z 17 kwietnia 1819 roku jako wynik egzekucji bulli Ex imposita nobis*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” XXII, 1975, z. 4, s. 89–91.

¹¹ Zob.: K. Chylak, *Uposażenie duchowieństwa Królestwa Polskiego tzw. dobrami popoznańskimi w latach 1815–1856*, w: *Studia z historii społeczno-gospodarczej XIX i XX wieku*, red. W. Puś, t. 3, Łódź 2005, s. 89–94.

¹² Akta dotyczące działalności Komitetu zob.: AGAD, KRSWiP, sygn. 6175; *ibidem*, Centralne Władze Wyznaniowe, sygn. 61–62, 69.

¹³ W skład Funduszu Ogólnoreligijnego wszedł ponadto fundusz supresyjny oraz tzw. fundusze czasów dawnych, zaś w przypadku niedoborów ciężar uposażenia przejmował na siebie skarb państwa. M. Lempicki, *Stan materialny Kościoła Katolickiego w Cesarstwie i Królestwie Polskim*, „Ateneum Kapłańskie” 11, 1914, s. 448; A. Kakowski, K. Bączkiewicz, A. Fajęcki, *Memoriał J.E. Kardynała Kakowskiego do Pana Prezydenta Ministrów*, „Przegląd Katolicki” 1923, nr 43, s. 676–677.

¹⁴ A. Boudou TJ, *Stolica Święta a Rosja. Stosunki dyplomatyczne między nimi w XIX stuleciu*, t. 1, Kraków 1928, s. 357–359, 369–370.

na rok się obniżać. Sprawę tę podnosili w 1911 r. posłowie polscy w Dumie Rosyjskiej – nie udało się jednak zmienić sytuacji¹⁵.

Na ziemiach wcielonych do Cesarstwa Rosyjskiego pierwsze działania skierowane zostały przeciwko zakonom. Ich członkowie byli poddawani presji politycznej, tj. konieczności złożenia przysięgi na wierność władcy rosyjskiemu. Niepokornych duchownych wydalano z kraju, a majątki przejmowano na własność państwa. W stosunku do duchowieństwa świeckiego nie stosowano planowych działań. Rozpoczęto (Katarzyna II od 1773 r.) powolny proces transformacji systemu uposażeniowego na modłę Kościoła prawosławnego. Gdy tylko nadarzała się okazja, majątki przejmowano na rzecz państwa, a w zamian przyznawano dotacje¹⁶. Bardziej skoordynowane działania podjęto po powstaniu listopadowym. W 1832 r. Mikołaj I zarządził kasatę 202 klasztorów. Majątki zostały przejęte przez państwo z zastrzeżeniem użycia ich na cele charytatywne¹⁷. Właściwą i trwałą zmianę materialnego położenia duchowieństwa katolickiego w cesarstwie przyniosły ukazy z grudnia 1841 r. (zakony) i maja 1843 r. (duchowieństwo świeckie). Ich efektem było przejęcie dóbr nieruchomości przez państwo rosyjskie oraz wyznaczenie w zamian pensji państwowych¹⁸. Mimo stanowczego sprzeciwu Stolicy Apostolskiej¹⁹, ukazy zostały zrealizowane, na trwale zmieniając materialne położenia duchowieństwa na tych terytoriach.

Powstałe jesienią 1918 r. polskie państwo stanęło wobec złożoności systemu uposażeniowego Kościoła katolickiego na swym terytorium. Faktycznie, istniały cztery systemy, będące konsekwencją aktywności byłych władz zaborczych. Wspólną ich cechą było łączenie uposażenia w ziemi z dotacjami budżetowymi. I w zasadzie to wszystkie podobieństwa, bowiem owa łączność przedstawiała się w każdej z czterech części inaczej. Stosunkowo podobne były systemy odziedziczone po Rosjanach. Istniały tu tzw. etaty dla duchowieństwa

¹⁵ W. Grabski, *Memoryał złożony komisji budżetowej izby państwowej przez posła Władysława Grabskiego w sprawie wydatków państwa na kościół i duchowieństwo rzymsko-katolickie*, „Gazeta Warszawska” 1911, nr 70, dodatek; M. Łempicki, *op. cit.*, s. 449.

¹⁶ M. Lorent, *Kościół katolicki a Katarzyna II 1772–1784*, Kraków 1910, s. 13–15, 55; *idem*, *Kościół katolicki w zaborze rosyjskim za panowania Pawła I*, „Przegląd Powszechny” 179, 1928, s. 11–128, 168–284; *idem*, *Kościół katolicki w początkach panowania Aleksandra I (1801–1815)*, „Biblioteka Warszawska” 73, 1913, s. 495–497; A. Szelążek, *Rys...*, nr 2, s. 27; *ibidem*, nr 4, s. 51.

¹⁷ A. Szelążek, *Rys...*, nr 4, s. 52; P.P. Gach, *Kasaty zakonów na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej i Śląska 1773–1914*, Lublin 1984, s. 158.

¹⁸ A. Boudou TJ, *op. cit.*, t. 1, s. 326, 331, 384; A. Szelążek, *Rys...*, nr 4, s. 53; M. Łempicki, *op. cit.*, s. 442.

¹⁹ A. Boudou TJ, *op. cit.*, t. 1, s. 339–348.

świeckiego i zakonnego, seminariów, kapituł, konsystorz (kuri biskupich). Uposażenie w ziemi dla terytoriów byłego Królestwa Polskiego było minimalne (sześć mórg na parafię). Na terenach byłego zaboru austriackiego istniała wspomniana wyżej kongrua. Istotną rolę w tym wypadku odgrywała również posiadana ziemia. Tereny byłego zaboru pruskiego łączyły dotacje państwowe, które stanowiły zasadnicze uposażenie dla biskupstw, kapituł i części parafii, oraz dobra ziemskie, będące podstawą znacznej części probostw. Zaborcy pozostawili dodatkowo zobowiązania patronackie (zabór austriacki i pruski) oraz emerytalne.

Polskie państwo wkrótce po przejęciu władzy wznowiło wypłaty uposażenia duchowieństwu. Kierowano się tu wysokością wydatków ponoszonych przez zaborców. Corocznie ich wysokość ustalana była na zasadzie porozumienia ministra skarbu oraz ministra wyznań w wyniku kompromisu konieczności politycznych i zasobności budżetu państwa. Jak zapisano w wyjaśnieniach do preliminarza budżetowego z 1924 r., dotacje „nie odpowiadają warunkom ekonomicznym jak również wykonaniu postanowienia zawartego w art. 1 ustawy o wykonaniu reformy rolnej z 15 lipca 1920 r.”²⁰

Tabela 1. Wydatki zaplanowane w preliminarzu na 1924 r. na Kościoły i wyznania w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem Kościoła katolickiego

Wyznanie	Zwyczajne (w tys. mkp)
Wyznania katolickie	
Dotacje osobowe dla centralnych władz duchownych oraz duchowieństwa parafialnego:	
Zasadnicze	48 420
Uzupełniające	70 004 310
Dotacja dla profesorów i wychowawców teologicznych zakładów naukowych:	
Zasadnicze	1 030
Uzupełniające	1 348 310
Dotacje emerytalne:	
Zasadnicze	25 000
Uzupełniające	8 052 000
Dotacje na koszty wizytacji i rozjazdy	28 800

²⁰ Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (dalej: MWRIOP), sygn. 341, Objąsnienie do budżetu, k. 37–40.

Dotacje dla służby kościelnej	276 280
Zasiłki dla instytucji kościelnych	70 000
Dotacje seminariów duchownych:	
Uzupełniające	8 729 150
Wydatki rzeczowe instytucji kościelnych	2 300 000
Fundusze budowlane:	
Patronacki	1 120 000
Zasiłkowy	1 666 000
Inne wydatki	150 000
Ogółem katolickie	9 381 370
Wyznania ewangelickie	929 623
Wyznanie prawosławne	1 383 737
Wyznania mahometańskie	83 400
Wyznanie mojżeszowe	20 000
Wyznanie karaïmskie	5 000
Wyznanie mariawickie	5 000

Źródło: AAN, MWRiOP, sygn. 314, Preliminarz budżetowy na rok 1924, k. 35–36.

Najistotniejszą pozycją budżetową były dotacje osobowe. Obejmowały one zarówno hierarchię kościelną, jak i niższe duchowieństwo. Do tego dodać trzeba uposażenie profesorów seminariów, alumnów, zakonników, księży emerytów oraz w części służby kościelnej. Dotacje stanowiły jednocześnie najważniejszy punkt sporny nie tylko w relacjach państwa z Kościołem, ale także i wewnątrz Episkopatu. Polskie duchowieństwo toczyło ożywiony spór o formę uposażenia. Upraszczając nieco, można wskazać dwa zasadnicze obozy. Jeden, skupiony wokół księży byłych zaborów pruskiego i austriackiego, którzy dążyli do likwidacji ówczesnie istniejącej dotacyjnej formy uposażenia i ustanowienia niepoddającego się wahaniom walutowym uposażenia w ziemi. W miejsce dotacji wyznaczanych przez państwo proponowali wprowadzenie podatku celowego²¹. Druga grupa, pochodząca z byłego zaboru rosyjskiego, wspierana przez ówczesnego nuncjusza Achille Rattiego, pozbawiona praktycznie całości

²¹ AAG, APP I, sygn. 104, Memoriał XX. Posłów, 27 I 1922, k. 68–72.

nieruchomości ziemskich, skłonna była pójść na dalekie ustępstwa w kwestii ziemi w zamian za stałe uposażenie pieniężne²². Postawy te wpływały zarówno z aktualnej sytuacji materialnej duchowieństwa i instytucji kościelnych, jak i oceny realności przeprowadzenia takich rozwiązań w Sejmie.

Tabela 2. Zasady obliczania uposażenia osobowego w budżecie państwa na 1924 r.

Stanowisko kościelne	Liczba osób	Dotacja miesięczna
Kardynałowie	2	3 571 430
Arcybiskupi	4	3 214 285
Książe biskup	1	3 214 285
Biskupi diecezjalni	16	2 857 140
Biskupi sufragani	22	2 142 855
Członkowie kapituł katedralnych	232	1 214 285
Członkowie kapituł kolegiackich	41	–
Urzędnicy konsystorscy	138	428 600
Dekanaty	533	571 420
Proboszczowie	6 564	571 420
Rektorzy kościołów filialnych	510	428 600
Wikariusze	2 576	428 600
Zakonnicy	911	357 140
Razem	11 550	

Źródło: AAN, MWRiOP, sygn. 314, Objąsnienie do preliminarza budżetowego na rok 1924, k. 37–40.

W okresie przedkonkordatowym zarówno strona kościelna, jak i rządowa czyniły zabiegi celem unormowania sprawy uposażenia. Kluczową rolę w tym procesie odgrywał płocki sufragan Adolf Szelązek, który jednocześnie był pracownikiem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (MWRiOP). Przygotował on z początkiem maja 1919 r. projekt uposażenia duchowieństwa²³. Z założenia miał to być kompromis i zasadzać się na kilku

²² J. Kłos, *O uposażeniu duchowieństwa*, „Wiadomości dla Duchowieństwa” 1923, nr 10, s. 233; A. Kakowski, *Z niewoli do niepodległości. Pamiętniki*, Kraków 2000, s. 990.

²³ AAN, MWRiOP, sygn. 526, Referat. Projekt o materialnym położeniu kościoła katolickiego w Polsce, 10 V 1919, k. 36–164; Archiwum Archidiecezji Krakowskiej (dalej: AAK), Teki Sapieżyńskie (dalej: TS) VII/135, Projekt ustawy o materialnym położeniu kościoła, lipiec 1919, k. 143.

przesłankach. Po pierwsze, braku możliwości niezbitego prawnego zaprzeczenia stanowisku Kościoła o konieczności oparcia wysokości dotacji o całość majątku zagarniętego przez zaborców. Po drugie, państwo nie było w stanie uzasadnić prawnego przejęcia dóbr. Dalej, nie było dla państwa korzystnym dowodzenie praw do majątku poduchownego (pociągało to za sobą kosztowne zobowiązania). Zakładano więc prawo Kościoła do dóbr i jednocześnie niewykonalność rewindykacji. Projekt ten nie wszedł pod obrady sejmu. Omawiana koncepcja odwoływała się do formuły przyjętej na posiedzeniu rządu Rady Regencyjnej pod kierownictwem Jana Kantego Steczkowskiego²⁴. Łączono tu sprawę uposażenia i dóbr ziemskich. Tymczasem sytuacja zmieniła się zasadniczo. Z jednej strony pełną parą biegły prace nad reformą rolną, a z drugiej nie było zgody co do takiej koncepcji w łonie polskiego Episkopatu²⁵. W maju 1920 r. na konferencji międzyministerialnej zwołanej na polecenie premiera Leopolda Skulskiego podjęto decyzję o pracy nad tym zagadnieniem w dwóch zespołach opracowujących oddzielnie projekt rozwiązania uposażenia (MWRiOP oraz Ministerstwo Skarbu) i reformy rolnej w dobrach kościelnych²⁶.

Kolejną próbą rozwiązania sprawy uposażenia był projekt przygotowany w marcu 1921 r. Odwoływał się on do systemu kongrualnego, którego podstawą miała być ustawa o uposażeniach urzędników państwowych²⁷. Zasadniczym mankamentem projektu był brak oznaczenia źródeł finansowania, co, jak należało się spodziewać, wywołało protest ministra skarbu i koncepcja upadła. Wznowienie rokowań miało miejsce w 1922 r. Przedmiotem rozmów stały się dwie koncepcje. Pierwsza, przygotowana przez stronę kościelną pod przewodnictwem bp. Henryka Przeździeckiego oraz kolejny raz zmodyfikowany projekt rządowy. Kością niezgody stała się tym razem wysokość uposażenia. Na rządową propozycję (listopad 1922 r.) dotacji na poziomie równym dotacjom państw zaborczych Episkopat nie wyraził zgody²⁸. Przez chwilę wydawało się,

²⁴ AAN, Prezydium Rady Ministrów (dalej: PRM), Prot. RM Królestwa Polskiego, sygn. 20046 (mf), t. 2, Protokół z 25 VII 1918, k. 346.

²⁵ Biskupi z Królestwa Kongresowego wraz z nuncjuszem A. Rattim skłonni byli pójść na ustępstwa w sprawie ziemi w zamian za uposażenie pieniężne, natomiast pozostali biskupi, zwłaszcza z Małopolski i Wielkopolski, dążyli do oparcia uposażenia na dobrach ziemskich; szerzej zob.: K. Chylak, *Układy...*, s. 148–161.

²⁶ AAN, PRM, Rektyfikaty, sygn. 58, t. 1, Protokół konferencji w PRM z 18 V 1920 r. w przedmiocie wykonania uchwały sejmu z 10 VII 1919 r. w przedmiocie zasad reformy rolnej w odniesieniu do dóbr kościelnych, k. 186–187.

²⁷ AAN, MWRiOP, sygn. 527, Pismo Premiera do MWRiOP z 25 I 1921, k. 11; *ibidem*, Pismo Premiera do MWRiOP z 23 VIII 1921, k. 20.

²⁸ AAG, APP II, sygn. 5, k. 66.

że prace mają szanse powodzenia, gdy rząd wycofał własny i za podstawę rozmów przyjął projekt biskupi, jednak ostatecznie nie uzyskano porozumienia²⁹. W efekcie tego Ministerstwo Wyznań uaktualniło projekt oparty o ustawę o uposażeniu funkcjonariuszy państwowych i dołączono go do projektu konkordatu jako podstawę do rokowań.

Kwestia uposażenia duchowieństwa i instytucji kościelnych wielokrotnie pojawiała się w trakcie prac na konkordatem. W projekcie wyjściowym, przygotowanym przez Władysława Abrahama (sierpień 1921 r.), proponowano wyłączenie z układu dóbr ziemskich i niełączenie ich z uposażeniem. Zagadnienia te ulegały kilkukrotnym zmianom, raz będąc rozłącznymi, kiedy indziej w ogóle nieznanymi się w projekcie, ostatecznie znalazły się w nim z dość szczegółową regulacją. W jej myśl Stolica Apostolska miała wydać zgodę na przejęcie dóbr duchownych i poduchownych, a w zamian rząd zobowiązywał się do uposażenia duchowieństwa³⁰. Projekt ten stał się podstawą do rokowań ze Stolicą Apostolską. Negocjator rządowy, Stanisław Grabski, dość szybko doszedł do porozumienia z przedstawicielem strony watykańskiej, Francesco Borgonginim. Sprawę rewindykacji dóbr ziemskich wyłączono do późniejszego układu. Szczegółowe kwestie dotyczące uposażenia omawiano w kraju. Niezwykle trudną była wysokość dotacji. Stanowcze i bardzo sprawne działania Stanisława Grabskiego, wykorzystujące uzgodnienia poczynione w Rzymie oraz niejednolitość w łonie Episkopatu, doprowadziły do przyjęcia rozwiązań według przedłożenia rządowego. Zaznaczyć należy, iż układ podpisano mimo sprzeciwu znacznej części Episkopatu³¹.

Kilkuletnie negocjacje między władzami polskimi a duchowieństwem w Polsce oraz Stolicą Apostolską znalazły swój finał 10 lutego 1925 r. w postaci układu konkordatowego. Ten, tak różnie, i to zarówno w sejmie, jak i wśród Episkopatu³² oceniany dokument regulował tylko część spraw uposażeniowych

²⁹ AAN, MWRiOP, sygn. 529, Pro memoria, k. 198.

³⁰ „W zamian za dobra kościelne, przechodzące na mocy niniejszego układu na własność państwa, Rzeczpospolita zobowiązuje się wypłacać po wieczne czasy równoważnik pieniężny”; AAN, MWRiOP, sygn. 400, Uzupelnienie uwag do konkordatu, k. 216–224.

³¹ Biskupi Małopolski i Wielkopolski wystąpili z memoriałem do papieża, sprzeciwiając się zawarciu porozumienia na warunkach rządowych; Archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum Pamięci Generała Władysława Sikorskiego w Londynie, Ambasada RP w Watykanie, sygn. 44, k. 161.

³² A. Kakowski, *op. cit.*, s. 923; J. Wiśłocki, *Konkordat polski z 1925 roku. Zagadnienia prawno-polityczne*, Poznań 1977, s. 87–92; Archiwum Diecezji Siedleckiej czyli Podlaskiej (dalej: ADScP), sygn. K III 36/1, k. 277; AAK, TS XI/22; „Robotnik” 7 III 1925, nr 66, s. 1; „Kurier Polski” 1 III 1925, nr 66, s. 3; „Rzeczpospolita” 7 III 1925, nr 66, s. 2; zob. też: Sprawozdanie

Kościoła. W trakcie negocjacji wyłączono z układu nierokującą powodzenia kwestię dóbr nieruchomości, a pochyłono się przede wszystkim nad zasadami uposażenia. Zostało ono uregulowane tymczasowo i w wysokości nie niższej, niż wartość rzeczywista sum, które wypłacały Kościołowi państwa zaborcze. Stan ten miał trwać do czasu zawarcia układu o dobrach duchownych i poduchownych, co notabene nie zostało uwieńczone sukcesem i owa tymczasowość nabrała charakteru stałości. Szczegółowo zagadnienie uposażenia zostało uregulowane w załączniku A³³.

Układem objęto kilka kategorii dotacji. Najważniejszymi zarówno z punktu widzenia Kościoła, jak i budżetu państwa, były dotacje osobowe dla duchowieństwa (I tytuł). Nie zostały one ustalone w stałych kwotach, a w postaci punktów dla 13 wyróżnionych kategorii duchowieństwa. Powiązane były bezpośrednio ze stawkami uposażeń urzędników państwowych. Sumy te miały być przekazywane oddzielnie dla każdej z diecezji na podstawie budżetów przedstawianych przez biskupów. Druga kategoria: uposażenie emerytalne (tytuł II) została określona kwotowo w wysokości 383 413 zł, a wypłata miała być realizowana ryczałtowo na wniosek władz biskupich. Kolejne dotacje, tj. na rzecz chórów i niższych urzędów kościelnych (tytuł III), określone kwotą 63 298 zł, wypłacane miały być w równych częściach 25 diecezjom. Roczne koszty administracji kościelnej również zostały ujęte w konkretnym wymiarze 750 940 zł w trzech podkategoriach (wizytacje pasterskie biskupów, konsystorze biskupie oraz wydatki pocztowe), które rozdzielane były podobnie jak tytuł III, zaś prowadzenie ksiąg parafialnych według planów diecezji. Tytuł V – roczna zapomoga dla zakładów kościelnych, określona sumą 20 900 zł, przekazywana była na ręce sekretarza Episkopatu Polski. Podobnie rzecz się miała z rocznym funduszem budowlanym wysokości 1,016 mln zł oraz tzw. innymi wydatkami rocznymi ustalonymi na 45 tys. zł.

Podpisanie i ratyfikacja układu nie zamknęły sprawy. Rozpoczął się długi, żmudny i burzliwy proces implementacyjny. Pierwsze kroki skierowano ku najważniejszej części, czyli dotacjom osobowym. Jeszcze przed wejściem w życie konkordatu 22 lipca 1925 r. doszło do rozmów pomiędzy nowym ministrem wyznań Stanisławem Grabskim a komisją wydelegowaną przez zjazd biskupów (Józef Teodorowicz, Henryk Przeździecki, Stanisław Łukomski, Adolf Szelażek).

Stenograficzne Sejm RP, 1925, pos. 187–188; Sprawozdanie Stenograficzne Senatu RP 1925, pos. 91–92.

³³ Konkordat pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską, podpisany w Rzymie dn. 10 lutego 1925 r., Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej (dalej: DURP) 1925, nr 72, poz. 501.

Przyjęto wówczas ustalenie będące w sprzeczności z zapisami układu o pośrednictwie, nadzorze i koordynacji przez Komisję Papieską (wybieraną przez zjazd biskupów) wykonania budżetów każdej z diecezji³⁴. Ostatecznie jednak ów tryb nie wszedł w życie. Następnie przystąpiono do konkretyzacji liczby etatów poszczególnych kategorii, którym przysługiwały dotacje państwowe. Sprawa ta była kluczowa z punktu widzenia planowania wydatków budżetowych. Punktem wyjścia był stan na dzień 8 sierpnia 1925 r. Stosunkowo łatwo i szybko, choć nie obyło się bez kontrowersji, ustalono etaty dla hierarchii duchownej, duchowieństwa parafialnego³⁵ (proboszczów, wikariuszy, rektorów kościołów) oraz kapituł. Pozostawiono zaś do dalszych uzgodnień kwestie seminariów i konsystorz³⁶. Mimo kilkakrotnych prób podejmowanych w kolejnych latach, nie udało się wypracować pełnego porozumienia, choć, co trzeba przyznać, władze wzięły pod uwagę głosy płynące z Episkopatu, zwiększając w kolejnych budżetach liczbę etatów w tych kategoriach³⁷. Kolejnym trudnym punktem była dotacja na rzecz alumnów. Sprawa ta, stanowczo postawiona przez ministra Gustawa Dobruckiego, który dążył do ustalenia konkretnej liczby etatów, nie zyskała akceptacji Komisji Papieskiej, zasłaniającej się w tym przypadku brakiem kompetencji³⁸. W styczniu 1929 r. bp Szelążek raz jeszcze podjął próbę zmiany niekorzystnej z punktu widzenia Kościoła zasady limitowania liczby (zwiększanej każdego roku) alumnów. Minister Kazimierz Świtalski okazał się jednak równie nieugiętym³⁹. Skarb na dotacje osobowe przekazywał rokrocznie coraz większe sumy, co wynikało przede wszystkim z zastosowa-

³⁴ AAN, MWRiOP, sygn. 407, Pro memoria, k. 156.

³⁵ W stosunku do utworzonych w przyszłości parafii wprowadzono zasadę konieczności porozumienia się władz kościelnych z MWRiOP; *ibidem*, Pismo MWRiOP do Kardynała A. Kakowskiego, 19 XII 1925, k. 3–10; *ibidem*, Protokół posiedzenia Komisji Papieskiej z Przedstawicielami Rządu dn. 28 XI 1926 r. w Warszawie, k. 14.

³⁶ *Ibidem*, Wyniki konferencji odbytych w dn. 15 i 16 IV 1926 r. w sprawie uposażenia duchowieństwa pomiędzy Komisją Papieską złożoną z I.E. Księży Biskupów H. Przeździeckiego, A. Szelążka i S. Łukomskiego a przedstawicielem Ministerstwa WR i OP Panem J. Ptaszyckim, k. 11–12; *ibidem*, sygn. 529, Pismo abp A. Kakowskiego do MWRiOP, 9 XI 1925 r., k. 16–19.

³⁷ *Ibidem*, sygn. 407, Odpis. Protokół konferencji KP i KR z 13 IX 1927, k. 31–32; *ibidem*, Pismo Komisji Papieskiej, 14 IX 1927 r. Oświadczenie po konferencji z 13 września, k. 33.

³⁸ *Ibidem*, sygn. 346, Pro memoria w sprawie budżetu wyznania katolickiego. 15 X 1928 r., k. 160–161; *ibidem*, Pismo MWRiOP do Kardynała A. Kakowskiego, 19 XII 1925 r., k. 3–10; *ibidem*, sygn. 407, Pro memoria konferencji Komisji rządowej dn. 21 marca o godz. 11 w Prezydium Rady Ministrów – w sprawie określenia stanowiska co do kwestyj spornych z Aneksu do Konkordatu, k. 23.

³⁹ *Ibidem*, sygn. 407, Pismo biskupa łuckiego do MWRiOP, 17 I 1929, k. 193; *ibidem*, Pismo MWRiOP z 23 I 1929, k. 194.

nia do duchowieństwa zasad stosowanych wobec płac urzędniczych (dodatki i wyrównania). Można rzec, że każdego roku toczyły się wokół tej kwestii spory, bowiem Kościół traktował bardzo szeroko tę zasadę, zaś resort skarbu starał się minimalizować wynikające stąd obciążenia budżetowe⁴⁰. W czasie kryzysu minister skarbu podjął próbę zmniejszenia kredytu na rzecz duchowieństwa. Uznano jednak, iż wynikające z tego zabiegu koszty polityczne są zbyt duże w stosunku do potencjalnych oszczędności. Uszczuplono jedynie sumy przekazywane Kościołowi z tytułów dotacji nieosobowych⁴¹.

Podstawą do kwotowego określenia wysokości dotacji państwa na cele emerytalne był budżet z roku 1925. Szybko okazało się jednak, że była ona zbyt szczupła na wywiązanie się państwa wobec wszystkich uprawnionych księży. Dodatkowym problemem była niejasność w kwestii stosowania ustaw emerytalnych w odniesieniu do duchowieństwa. Władze państwowe stały na stanowisku kontynuacji wypłaty emerytur dla księży w oparciu o ustawę z 28 lipca 1921 r., zmodyfikowaną przez konkordat jedynie pod względem podstawy wymiaru emerytury (ustalał bowiem wysokość/normę miesięcznego uposażenia). Duchowieństwo nie godziło się na taką interpretację. Decyzja władz została zaskarżona do Najwyższego Trybunału Administracyjnego (NTA), który w 1930 r. (sprawa ks. Józefa Kapturkiewicza) orzekł⁴², iż konkordat nie reguluje kwestii emerytur. Zgodnie z zapisami ustawy z 1921 r. księża mieli prawo do pobierania emerytur w ustalonej ustawą wysokości do czasu wydania nowej legislacji emerytalnej dla duchowieństwa⁴³. Wykonanie wyroku doprowadziło do poważnego przekroczenia ustalonej konkordatem kwoty. Ponad dwa lata później bieg spraw został zmieniony. W grudniu 1932 r. NTA orzekł (sprawa ks. Józefa Szweda)⁴⁴, iż załącznik A jednak zmienia zasady ustalania emerytur dla duchowieństwa i zapisana tam wysokość uposażenia winna być wzięta jako podstawa wymiaru emerytury. Kolejne decyzje resor-

⁴⁰ *Ibidem*, sygn. 529, Pismo bp. A. Szelążka do wicepremiera rządu RP, 1 V 1928, k. 431–433.

⁴¹ *Ibidem*, Pismo Ministerstwa Skarbu do MWRiOP, 16 I 1932, k. 472; *ibidem*, Pismo MWRiOP J. Jędrzejewicza do Ministerstwa Skarbu, 25 I 1932, k. 474.

⁴² *Ibidem*, sygn. 407, Wyrok Najwyższego Trybunału Administracyjnego (4667/27), k. 178–179.

⁴³ Dodatkowo NTA nakazał zaktualizowanie wysokości emerytur w oparciu o ustawę emerytalną 11 XII 1923 r. (DURP 1924, nr 6, poz. 46). W krótkim czasie do NTA wystąpili kolejni duchowni, uzyskując analogiczne orzeczenia.

⁴⁴ AAN, MWRiOP, sygn. 407, Wyrok Najwyższego Trybunału Administracyjnego (6242/30), k. 180–181.

tów wyznań oraz skarbu powiązały zapisy konkordatu z ustawą emerytalną z grudnia 1923 r.⁴⁵

Dotacje państwowe przeznaczone na koszty administracji kościelnej, chóry katedralne i niższych urzędników kościelnych, zakłady kościelne oraz tzw. inne wydatki (tytuły III–V, VII załącznika A do konkordatu), oparte na ustawie budżetowej z 1925 r., regulowane były zgodnie z zapisami konkordatu. Drobne zmiany dotyczące sposobu wypłaty czy wysokości środków nie wzbudzały większych kontrowersji między władzami państwowymi a duchowieństwem⁴⁶.

Poważne spory rodziła natomiast sprawa funduszu budowlanego. Ustalony w wysokości 1,016 mln zł bezpośrednio odwoływał się do stanu wydatków państwa na powyższe cele w roku 1925. W budżecie z tego roku wprost wskazywano, iż obejmował on dwa rodzaje wydatków: patronackie (300 tys. zł) oraz zasiłkowe (716 tys. zł). Pierwsze wynikały z zobowiązań państw zaborczych, które winny były ponosić koszty odbudowy i konserwacji kościołów katolickich i przynależnych do patronatu budynków kościelnych. Państwo polskie, przejmując nieruchomości państwowe po zaborcach, przejęło z nimi związane ciężary patronackie⁴⁷, dla parafii wiejskich w wysokości 2/3, a miejskich 1/3 wydatków budowlanych. Odnosiły się one do terenów byłego zaboru austriackiego (224 parafie, w tym 150 obrządku greckiego) oraz w województwach: śląskim (16 parafii na Górnym Śląsku i 10 na Śląsku Cieszyńskim), poznańskim (270 parafii) i pomorskim (206 parafii)⁴⁸. Fundusz zasiłkowy przeznaczony był na remonty budynków funduszu religijnego na terenach

⁴⁵ *Ibidem*, Pismo MWRiOP do ministra skarbu, 5 III 1934, k. 182–183; *ibidem*, Pismo Ministra Skarbu do MWRiOP, 12 III 1934, k. 184.

⁴⁶ W pierwszych latach po zawarciu konkordatu kwoty na wydatki pocztowe zamiast być wypłacanymi do rąk biskupów przekazywane były bezpośrednio na konta Ministerstwa Poczty i Telegrafów. Wprowadzono także nową pozycję zasiłkową dla zakładu oo. misjonarzy w Krakowie. Od 1928/1929 r. przekazywano łączną sumę na zakłady kościelne na ręce Episkopatu Polski, bez wskazywania kwot na konkretne zakłady; *ibidem*, Materiały do wykonania załącznika A konkordatu, k. 95–96.

⁴⁷ Władze II Rzeszy, prowadząc parcelację majątków obciążonych zobowiązaniami na rzecz Kościoła, tworzyły swego rodzaju zabezpieczenie interesów tego ostatniego, pozostawiając we własnym władaniu drobne części tychże majątków (tzw. *Stammgüter*), tworząc fikcję ich istnienia i jako właściciel w dalszym ciągu miały prawa i obowiązki patronatu; *ibidem*, Pismo MWRiOP do Min. Reform Rolnych, XI 1927 r., k. 200–201; *ibidem*, Złożenie ciężarów patronackich na osadników, 18 I 1925, k. 199.

⁴⁸ *Ibidem*, Materiały do wykonania załącznika A konkordatu, k. 97; *ibidem*, Pro memoria w sprawie kredytów patronackich na pokrycie zobowiązań rządu wobec Kościoła rzymskokatolickiego, k. 202–203.

byłego zaboru austriackiego oraz nieruchomości kościelnych w byłym zaborze rosyjskim.

Zapisy konkordatowe okazały się zbyt ogólnikowe, co szybko doprowadziło do sporów interpretacyjnych obu stron. Przyjęcie takiej, a nie innej formuły zapisu poczytywano jako poważne niedopatrzenie rządowych negocjatorów, dające Komisji Papieskiej słuszne podstawy do kwestionowania interpretacji rządowej⁴⁹. Różnica zdań między Komisją Papieską a rządem ujawniła się w listopadzie 1926 r. Obie strony przedstawiły swoje stanowiska, do kompromisu jednak nie doszło⁵⁰. Kolejne spotkanie, w pierwszych dniach grudnia 1926 r., także nie doprowadziło do zmiany stanowiska⁵¹. Mimo tego w pierwszych latach nie dochodziło na tym tle do większych zgrzytów między obiema stronami. Ważniejszymi, bardziej angażującymi były sprawy dotacji osobowych. Notabene rząd w pierwszych latach po zawarciu konkordatu i tak przeznaczał dużo większe kwoty na fundusz budowlany, niż były zapisane w załączniku A⁵². W czasie kryzysu gospodarczego lat 30. resort wyznań zmienił politykę. Zmuszony do radykalnych wydatków, początkowo nie wypłacał w pełni przewidzianych sum, a w końcu zdecydował się do ograniczenia funduszu do kwoty przewidzianej w załączniku A⁵³. Państwo podjęło także starania likwidacji patronatu. To jednak wymagało zawarcia dodatkowego układu z Watykanem (art. XXI konkordatu). W efekcie sprawa pozostała nieuregulowaną⁵⁴.

Niezwykle konfliktogennym zagadnieniem była sprawa reformy rolnej w dobrach kościelnych oraz związana z tym realizacja transformacji opartej na dotacjach budżetowych uposażenia na zabezpieczenie materialnych potrzeb duchowieństwa i instytucji kościelnych w oparciu o dobra ziemskie. Zagadnienie to ściśle związane było z kwestią dóbr pokościelnych, które miały stać się rezerwuarem ziemi przeznaczonym na ten cel. Założenie było dość proste. Konkordat określił stosunkowo jasno normy posiadania dóbr ziemskich

⁴⁹ *Ibidem*, Materiały do wykonania załącznika A konkordatu, k. 97.

⁵⁰ *Ibidem*, sygn. 407, Protokół posiedzenia Komisji Papieskiej z przedstawicielami rządu dnia 28 XI 1926 r. w Warszawie, k. 14–16.

⁵¹ *Ibidem*, Protokół z konferencji w Warszawie dn. 3 XII 1926 r., k. 161–162. Trzeba też nadmienić, iż w łonie rządu nie było pełnej jasności w prawie patronatu. W grudniu 1926 r. minister wyznań w piśmie do resortu skarbu wskazywał na odrębność zobowiązań patronackich od konkordatowego funduszu budowlanego; *ibidem*, sygn. 345, Pismo MWRiOP do Ministerstwa Skarbu, 12 XII 1926, k. 189–192.

⁵² *Ibidem*, sygn. 407, Materiały do wykonania załącznika A konkordatu, k. 96–97.

⁵³ *Ibidem*, sygn. 358, k. 34. Kwoty wyznaczone Kościołowi z tytułu wydatków patronackich.

⁵⁴ J. Wiślocki, *Uposażenie...*, s. 209.

przez poszczególne instytucje kościelne, a porozumienie władz kościelnych i państwowych miało wyznaczyć szczegółowe normy odnoszące się do klas ziemi i kwestię pozostałych po tym zabiegu zobowiązań budżetowych. Następnie państwo zobowiązane zostało do przydzielenia z posiadanych zasobów odpowiedniej ilości gruntów. W tych regionach Polski, gdzie Kościół posiadał majątki ziemskie ponad określone normy, obowiązany był przekazać je na reformę rolną. Prace nad tą sprawą posuwały się bardzo wolno.

Tabela 3. Wydatki (brutto) budżetu państwa przeznaczane na wyznania religijne w latach 1924–1937 (w zł)

Rok budżetowy	Wyznanie katolickie	Wyznanie ewangelickie	Wyznanie prawosławne	Wyznanie mahometańskie	Wyznanie mojżeszowe	Wyznanie karaimskie
1924*	11 794 579,63	104 724,83	164 050,98	103 85,89	9 165,00	500
1925	16 162 021,33	134 967,13	697 356,97	29 264,00	33 500,00	500
1 I 1926– 31 III 1927	23 486 344,20	182 266,92	168 335,14	75 700,00	129 319,8	625
1927–1928	21 193 404,66	164 935,75	1 137 024,4	62 859,00	192 662,40	4 500
1928–1929	22 691 830,47	201 459,49	1 817 095,30	64 000,00	216 164,09	–
1929–1930	22 430 045,38	189 237,42	1 905 383,60	64 500,00	226 626,22	–
1930–1931	21 680 559,91	192 623,23	1 385 161,80	53 000,00	242 593,27	–
1931–1932	20 911 545,88	170 272,48	1 282 834,80	57 000,00	189 011,23	–
1932–1933	20 202 956,58	165 195,49	1 295 874,60	56 958,00	189 862,80	–
1933–1934	20 649 011,70	162 795,90	1 282 887,40	56 958,00	180 007,06	–
1934–1935	18 946 416,13	158 720,35	1 282 586,40	56 950,00	174 116,27	–
1935–1936	19 257 872,15	160 280,48	1 364 075,20	56 950,00	178 197,63	–
1936–1937	19 883 578,59	199 199,57	1 350 664,20	56 950,00	180 506,14	

* W 1925 r. preliminowano na wyznanie mariawickie 500 zł, które nie zostały wydatkowane

Źródło: Zamknięcie rachunków państwowych za rok: 1924 (s. 141), 1925 (s. 175), 1926–1927 (s. 158), 1927–1928 (s. 161), 1927–1928 (s. 111), 1928–1929 (s. 127), 1929–1930 (s. 117), 1930–1931 (s. 130), 1931–1932 (s. 124), 1932–1933 (s. 116), 1933–1934 (s. 116), 1934–1935 (s. 107), 1935–1936 (s. 105), 1936–1937 (s. 112), wydania z lat 1924–1938

Przygotowany przez Ministerstwo Reform Rolnych projekt parcelacji dóbr został poddany w pierwszej połowie 1927 r. procedurze uzgodnień między-

resortowych, w znacznej części krytycznie przyjęty przez Komisję Papieską. Zapisy konkordatu dawały spore możliwości interpretacyjne zarówno w kwestii liczby instytucji, które miały zostać uposażone ziemią, jak i w przypadku probostw maksimów posiadania⁵⁵. Problematycznymi były zwłaszcza zagadnienia norm ziemi i interpretacji konkordatowego zapisu „terres arables” (grunty rolne czy orne)⁵⁶. Rozmowy się przeciągały. Istotną była też polityczność zagadnienia i jego bezpośredni związek z realizacją zasad reformy rolnej, co do której nigdy w łonie rządu nie było pełnej zgody. Jerzy Wisłocki stawia tezę, że dotacje budżetowe były na tyle wysokie, iż Kościół nie dążył do realizacji tych punktów konkordatu⁵⁷. W świetle dokumentacji parafialnej biskupstwa łódzkiego teza ta nie jest tak pewna. Poszczególne parafie zostały zobowiązane do określenia ilości ziemi przynależnej, co zostało zrealizowane. Faktem jest zatem, iż Kościół przygotowywał się do zmiany formy uposażenia z dotacyjnej na ziemską, a zatem rezygnacji przynajmniej z części dotacji państwowych⁵⁸.

Wydaje się, że istotniejszymi dla obu stron stały się te punkty konkordatu, które dawały lepsze widoki na szybsze porozumienie i na nich się skupiono. Przede wszystkim dotyczyło to dóbr przejętych przez zaborców. Kwestia ta jednak była równie skomplikowaną, choć umożliwiającą wypracowanie stosunkowo jednolitego zdania Episkopatu. Kilkuletnie rokowania w okresie

⁵⁵ AAG, APP II, sygn. 14, Uwagi Rady Administracyjnej Archidiecezji Poznańskiej do projektu rozporządzenia wykonawczego art. 94 ustawy z dn. 28 XII 1925 r., s. nlb. AAN, MWRiOP, sygn. 753, Projekt rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie trybu przejęcia i parcelacji dóbr tzw. martwej ręki, k. 5–11; *ibidem*, Protokół konferencji Komisji Rządowej dn. 28 I 1927 r. o godz. 5-ej w sprawie wykonania Konkordatu, k. 52–53; *ibidem*, Protokół konferencji Komisji Rządowej dn. 8 II 1927 r. o godz. 5-ej pp w sprawie wykonania Konkordatu, k. 54–55; *ibidem*, Protokół konferencji Komisji Rządowej dn. 12 II 1927 r. o godz. 10-ej rano w sprawie wykonania Konkordatu, k. 56–57; *ibidem*, sygn. 751, Tezy do rozporządzenia Rady Ministrów o trybie przejęcia i parcelacji dóbr tzw. „martwej ręki”. Załącznik do protokołu z konferencji Delegatów Rządu z komisją Papieską odbytych w dniach 13, 15 i 16 czerwca 1932 r., k. 68–69.

⁵⁶ *Ibidem*, Protokół konferencji Komisji papieskiej z delegatami Rządu w dniu 3 III 1931 r., k. 54–56.

⁵⁷ J. Wisłocki, *Uposażenie...*, s. 134. Obliczenia dokonane przez tego autora opierają się jedynie na dobrach ziemskich, nie wziął on pod uwagę budynków oraz zobowiązań wynikających z dóbr pokościelnych. Trzeba też pamiętać, iż opiera się w swych badaniach na dokumentacji dotyczącej parafii w arcybiskupstwie gnieźnieńsko-poznańskim. Jak już wyżej wspomniano, sytuacja materialna duchowieństwa poszczególnych regionów II RP była na tyle różna, iż teza ta, adekwatna dla byłego zaboru pruskiego, niekoniecznie może być ujęta w formie uogólnienia.

⁵⁸ Zob.: Archiwum Archidiecezji Łódzkiej, Akta Kurii Diecezji Łódzkiej, dokumentacja poszczególnych parafii.

przedkonkordatowym ukazały także brak możliwości jednoznacznego określenia stanu prawnego dóbr ziemskich przejętych przez zaborców, a pozostających nadal w rękę państwa. Tylko kompromisowe nastawienie obu stron mogły przynieść powodzenie. Układ o dobrach ziemskich miały przygotować Komisje: Rządowa i Papieska, a układ o budynkach, w myśl tajnego porozumienia dołączonego do konkordatu, Komisja Mieszana (zastąpiona następnie przez tzw. Komplet Rzeczoznawców)⁵⁹. Wbrew założeniu, powstała ona nie w trzy miesiące po zawarciu układu, ale dopiero w 1931 r. Szybko okazało się również, iż konieczne jest wydzielenie kwestii dóbr pounickich i na nich skupiono uwagę, resztę pozostawiając do późniejszych negocjacji. Długoletnie pertraktacje przyniosły efekt dopiero w czerwcu 1938 r.⁶⁰ Państwo polskie uznało prawo Kościoła katolickiego do dóbr i budynków pounickich, które w chwili wejścia w życie układu znajdowały się w jego rękę, zaś Stolica Apostolska zrzekła się pretensji do pozostałych w zamian za 12 tys. ha ziemi. W tym czasie 9120 ha znajdowało się już w rękę Kościoła, a za brakujące państwo polskie zobowiązało się wypłacić 2,5 mln zł (w obligacjach 4% pożyczki konsolidacyjnej)⁶¹.

Równoległe obradowała Komisja Mieszana (budynkowa), a Kościół zgłosił roszczenia do 384 budynków znajdujących się w posiadaniu skarbu państwa. Ostatecznie jednak, po dokładnym wyjaśnieniu sprawy, negocjacjami objęto 140 z nich. Jeszcze przed wybuchem II wojny światowej udało się stronom wypracować porozumienie, jednak do podpisania układu już nie doszło⁶². Wobec zbliżającego się zakończenia prac Komisji Mieszanej w lipcu 1938 r. na konferencji międzyministerialnej ustalono konieczność przystąpienia do wyjaśniania kolejnego zagadnienia, czyli dóbr pokościelnych. Rozwiązanie tej kwestii usunęłoby konkordatową tymczasowość, jaką były dotacje budżetowe wypłacane według załącznika A. Jak wskazywał na konferencji minister sprawiedliwości: „Jeżeli wszystkie dobra oddamy, to dotacja odpada. [...] Są niektóre parafie – które nie mają ziemi. Tym dodamy ziemi, a w zamian za

⁵⁹ AAN, MWRIOP, sygn. 815, Notatka z 4 III 1939, k. 298.

⁶⁰ Dokument podpisany 20 VI 1938 r., ratyfikowany został 10 IX 1938 a opublikowany 18 IV 1939; DURP 1939, nr 39, poz. 222.

⁶¹ J. Wiśłocki, *Uposażenie...*, s. 133.

⁶² Ustalono, iż 42 obiekty pozostaną w rękę państwa, 45 oddanych zostanie kościołowi bez warunków, 39 z warunkami, a 14 obiektów zostanie podzielone; AAN, MWRIOP, sygn. 716, Protokół z konferencji międzyministerialnej z 13 VII 1938 r., k. 78–79 (zob. też *ibidem*, sygn. 751, k. 71–72).

to, że otrzymają te, które nie posiadały, będzie się odliczać 50 zł rocznie”⁶³. Rychły wybuch wojny położył kres tym zamierzeniom.

W 1938 r. dokonano symulacji wykonania reformy rolnej w każdym z województw. Biskupstwa, kapituły, zakony oraz seminaria potraktowano w niej jako tzw. większą własność (maksimum określając na 180 ha), zaś parafie jako gospodarstwa chłopskie (dwie symulacje: na 15 i 30 ha). Z punktu widzenia kontyngentu parcelacyjnego państwo nie notowało większych korzyści. Owszem, na terenach dawnych zaborów austriackiego i pruskiego uzyskiwało pewne nadwyżki, jednak w centrum rysowała się konieczność doposażenia w zasadzie wszystkich instytucji kościelnych z własnego zasobu. Wskazane wyżej nadwyżki miały gospodarcze znaczenie jedynie dla dawnej Galicji, gdzie rozdrobnienie agrarne było niezwykle duże.

Do systemu uposażeniowego duchowieństwa i instytucji kościelnych zaliczyć należy także stypendia mszalne, opłaty kancelaryjne oraz bardzo różnorodne i zróżnicowane regionalne świadczenia wiernych, tj. wymienianki, wymianki, wspominki, wypominki⁶⁴, święcenia pól, budynków, mieszkań, inwentarza, kołody. Oszacowanie tego źródła jest niezwykle trudne wobec braku pełnych i wiarygodnych danych i jednolitych taks. Nie były one jednak bez znaczenia dla systemu uposażeniowego⁶⁵.

Niezwykle problematyczne były tzw. *iura stolae* (opłaty za posługi kościelne). Kościół katolicki podejmował działania celem zastąpienia ich jednolitym i wzbudzającym mniej kontrowersji systemem. Duchowieństwo wielokrotnie poszukiwało wyjścia z tego niewygodnego, szczególnie politycznie, źródła dochodów⁶⁶. Jerzy Wisłocki wskazuje, iż zainteresowanie takie wykazywali przede wszystkim biskupi, mniej zaś duchowieństwo parafialne⁶⁷. Faktem jest, iż duchowni, szczególnie na ziemiach byłego Królestwa Polskiego, poddani byli presji lewicowych stronnictw ludowych oraz rozwijającego się Kościoła mariawickiego. W 1923 r. na konferencji Episkopatu w Częstochowie doko-

⁶³ *Ibidem*, k. 89.

⁶⁴ Wymienianki, wymianki, wspominki oraz wypominki, tj. popularne formy modlitwy błagalnej za zmarłych. Najczęściej wierni wypisywali swoich zmarłych na kartkach i przekazywali duchowieństwu wraz z dobrowolną ofiarą. Czytane przy okazji świąt kościelnych, bądź to na cmentarzu, bądź też w trakcie innych nabożeństw (np. różańcowego).

⁶⁵ Próby szacunków tychże dochodów dokonał J. Wisłocki (*Uposażenie...*, s. 258–264).

⁶⁶ ADScP, Konferencje, K III 35 VII, Protokół konferencji biskupów prowincji warszawskiej, 18 I 1923, k. 5–6; AAK, TS XIII/4, Posiedzenie konferencji biskupów całej Polski 12–14 III 1919.

⁶⁷ J. Wisłocki, *Uposażenie...*, s. 244.

Tabela 4. Symulacja wykonania reformy rolnej w dobrach kościołów katolickich (w ha)

Woje- wództwa	Obrządek rzymskokatolicki							
		biskupstwa i kapituły			parafie		zakony i kongregacje	
		niedobory do 15 ha	niedobory do 30 ha	nadwyżki ponad 15–30 ha	niedobory do 180 ha	nadwyżka ponad normę OUZ	niedobory do 180 ha	nadwyżka ponad normę OUZ
centralne		15 840,4	39 690,4	4 472,5	3 602,8	0,0	794,4	0,0
wschodnie		114,3	1 839,4	3 304,3	213,5	161,0	0,0	0,0
południowe		705,6	5 721,3	22 696,5	2 868,4	19 380	0,0	0,0
zachodnie		186,7	3 025,4	46 725,3	4 682,3	1 180,8	2,8	1 215,8
razem	14 368	16 847	50 276,5	77 198,6	11 367	20 721,8	797,2	1 215,8

Źródło: AAN, MWRiOP, sygn. 757, k. 7–12

nano zatwierdzenia taksy opłat za usługi religijne⁶⁸, nie weszła ona jednak w życie. W 1928 r. PSL „Wyzwolenie” złożyło w sejmie trafił projekt ustawy o *iura stolae*⁶⁹. Duchowieństwo jednak bardzo szybko zablokowało ową inicjatywę. Zarzucano, że projekt był sprzeczny z konkordatem, który wskazywał, iż powyższą kwestię należy uregulować specjalną umową⁷⁰. Takowej nigdy jednak nie zawarto.

Ponad dwie dekady starań Kościoła katolickiego o unormowanie systemu uposażeniowego duchowieństwa i własnych instytucji nie zakończyły się powodzeniem. Tymczasowość, jaką była regulacja konkordatowa, nie została usunięta. Całość aktywności Episkopatu można określić mianem próby powrotu do korzeni. Chodziło tu o uzyskanie niezależności statusu materialnego duchowieństwa i instytucji kościelnych, którą utraciły w czasie zaborów. Uposażenie w ziemi w sferze materialnej zwiększało dystans między Kościołem a instytucją państwa. Mamy tu do czynienia ze swoistym paradoksem, kiedy

⁶⁸ *Ibidem*, s. 245.

⁶⁹ Druki Sejmu RP 1928, nr 40.

⁷⁰ AAN, MWRiOP, sygn. 529, Pismo bp. A. Szelążka do Marszałka Sejmu, 17 I 1929, k. 455 (przesłane zostało również J. Piłsudskiemu oraz do MWRiOP).

Obrządek greckokatolicki						Obrządki razem zakony i kongregacje				
semi- naria	biskupstwa i kapituły			parafie		niedobór z normą 15 ha	niedobór z normą 30 ha	nadwyżka	nadwyżka bez niedoboru 15 ha	nadwyżka bez niedoboru 30 ha
	niedobory do 15 ha	niedobory do 30 ha	nadwyżki ponad 15–60 ha	niedobory do 180 ha	nadwyżka ponad normę OUZ					
	0,0	29,2	522,9	0,0	0,0	20 237,6	44 116,8	4 999,4	-15 238,2	-39 117,4
	0,0	0,0	15,0	0,0	0,0	327,8	2 056,9	3 484,3	3 156,5	1 427,4
	0,0	4 965,8	39 229,0	0,0	957	3 574	8 593,	82 266,5	78 692,5	73 672,8
	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	4 871,8	7 714,5	49 125,9	44 254,1	41 411,4
6 061	0,0	4 995	39 766,9	0,0	957	29 011,2	62 444,7	160 293,1	131 281,9	97 848,4

nowoczesna idea rozdziału państwa od Kościoła w sferze materialnej mogła zostać uskuteczniiona bardzo klasyczną i można rzec mało nowoczesną formą.

Losy zagadnienia uposażenia Kościoła katolickiego wyraźnie uzależnione były od zmian społecznych i politycznych, jakie zaszły na terenach Rzeczypospolitej. Nowe idee, pluralizm polityczny oraz powszechne prawo wyborcze nadały całości aktywności duchowieństwa wymiar defensywny. Choć postulaty formowano bardzo szeroko, to jednak nie były one nigdy realne, a raczej budowały pozycję negocjacyjną. Próba uniezależnienia się od władzy w sferze materialnej, próba powrotu do jedynej wówczas możliwej niezależnej i politycznie bezpiecznej formy uposażenia – w ziemi, natrafiła na nośną ideę reformy rolnej. Istniejąca struktura zawodowa społeczeństwa polskiego i powolność modernizacji nie dawały szans na realizację takiego programu niezależności finansowej.